

Barbara Toroń-Fórmanek*

Zielona Góra

Kulturotechnika jako forma oddziaływań korekcyjno-terapeutycznych wśród osadzonych

Cultural education as a form of corrective and therapeutic interaction among convicts

Pojęcie tożsamości i tożsamości dewiacyjnej, czyli pomyślna i niepomyślna socjalizacja

We współczesnych naukach traktujących o człowieku coraz częściej natrafiamy na zjawisko rozpatrywania jego istnienia w kategoriach kształtowania i osiągania społecznej tożsamości, która traktowana jest jako jakość dynamiczna, mogąca przybierać zarówno pozytywne, jak i negatywne profile. Dlatego też „przez pryzmat tożsamości można ujmować zarówno proces zmian progresywnych, jak i regresywnych w rozwoju człowieka, jak również działania kompensujące niedobory w tej strukturze”¹.

Tożsamość ludzka, czyli zawartość treściowa Ja każdego człowieka jest sumą osobistych przekonań na swój temat, dotyczących cech osobowych, fizycznych, zdolności, potencjałów, perspektywy interakcji społecznych, systemu wartości. Składnikiem tej sumy są także odgrywane role życiowe, mogące się wzajemnie uzupełniać lub wykluczać².

* dr hab., prof. UZ, Uniwersytet Zielonogórski, Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii, Katedra Seksuologii, Poradnictwa i Resocjalizacji

¹ W. Kubiak-Krzywicka, *Resocjalizacja jako konwersja tożsamości dewiacyjnej* [w]: *Resocjalizacja – ciągłość i zmiana*, M. Konopczyński, B.M. Nowak (red.), Warszawa: Wydawnictwo Pedagogium, 2008, s. 148.

² Por. M. Konopczyński, *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Warszawa: PWN, 2008, s. 96-97.

Jak podkreśla Marek Konopczyński, wysoki poziom zróżnicowania obrazów *ego* prowadzi do utworzenia wielu wyspecjalizowanych tożsamości, zapewniających elastyczne przystosowanie człowieka do różnych sytuacji związanych z pełnieniem ról społecznych, co zwiększa jakościowy poziom adaptacji do wielorakich wymagań środowiskowych i kulturowych. Natomiast mały stopień zróżnicowania oznacza niską elastyczność i wysoki poziom kompulsywności przystosowawczej, co doprowadza do trudności tożsamościowych w wypełnianiu ról społecznych. Osoby nieprzystosowane społecznie mają trudności zarówno z tworzeniem, jak i realizowaniem i wypełnianiem nowymi treściami tożsamościowymi tych ról, co powoduje, że posiadają one zubożałe i na ogół nieakceptowane społecznie, fragmentaryczne osobowości. Obraz samych siebie, tworzony przez osoby niedostosowane społecznie, dopuszcza możliwość wadliwych zachowań, a parametry tożsamości, jakie konstruują, są w zasadzie jednowymiarowe i zubożałe³.

„Sukces bądź niepowodzenie socjalizacji – jak podkreśla Klaus Hurrelmann – jest warunkowane odpowiednością kompetencji działania, autokoncepcji i ukształtowanej tożsamości jednostki do zadań rozwojowych w danej biograficznej i społecznej sytuacji”⁴. Jeśli struktura i profil zachowań jednostki nie są wystarczająco rozwinięte, pojawia się tendencja do zachowań dewiacyjnych (psychicznych i społecznych), które stwarzają problemy w dalszym rozwoju osobowości człowieka. Dlatego też ogromną rolę wspierającą odgrywa w tym przypadku pomoc pozytywnych grup odniesienia (głównie rodziny). Jeśli ich zabraknie, jednostka bardzo często wkracza na grunt grup negatywnych, poszukując kontaktu z partnerami uznającymi lub podnoszącymi jej samoocenę. „Tworzy się wówczas lub stabilizuje tzw. tożsamość negatywna lub (...) dewiacyjna”⁵. Przez „tożsamość negatywną” rozumie L. Witkowski „tożsamość przewrotnie opartą na wszystkich identyfikacjach i rolach, które w pewnych stadiach krytycznych rozwoju jednostki były jej przedstawiane jako

³ Por. *ibidem*, s. 97-99.

⁴ K. Hurrelmann, *Struktura społeczna a rozwój osobowości*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 1994, s. 140.

⁵ W. Kubiak-Krzywicka, *Resocjalizacja...*, op. cit., s. 153.

niepożądane czy niebezpieczne, choć dość realne”⁶. Składowe tożsamości negatywnej stanowią zatem wszystkie obrazy siebie diametralnie przeciwne wartościom dominującym w procesie socjalizacji.

Posiadanie tzw. tożsamości negatywnej (głównie w aspekcie oczekiwań stawianych przez społeczeństwo w określonym momencie historycznym) nie oznacza „stabilności tożsamościowej”, jak podkreśla bowiem A. Gałdowa⁷ człowiek stale tworzy własną tożsamość i nigdy nie jest ona ustalona raz na zawsze. Nieostre przemiany tożsamości zachodzą w rozwoju człowieka w sposób niemal ciągły i naturalny, radykalną jej przemianę ujmuje się natomiast jako konwersję tożsamości, która polega na zakwestionowaniu własnego Ja, zmianie poglądu na siebie i świat, czyli „przewartościowaniach opartych na ponownej ocenie dotychczasowego życia i nowych wyborach będących podwaliną życia dalszego”⁸. Można to przyrównać do swoistej gruntownej autoanalizy i pogłębionej autorefleksji. Do takiej transformacji osobowości może dochodzić z różnych powodów, warunkowanych zarówno przez fakty pozytywne, jak i negatywne, np. małżeństwo – rozwód, narodziny – śmierć, perspektywa więzienna – wyjście na wolność itd.

Jan Paweł II, poszukując uzasadnienia dla kary kryminalnej, stwierdził, że nie może ona stanowić jedynie formy odpłaty czy zinstytucjonalizowanej zemsty. Pozbawienie wolności ma sens wówczas, kiedy służy odnowie człowieka, który winien zastanowić się nad własnym postępowaniem i odmianą życia oraz włączeniem na nowo w życie społeczeństwa⁹.

W „Uzasadnieniu rządowego projektu kodeksu karnego wykonawczego” podkreślono wartości, którym hołduje kodeks karny wykonawczy z 6 czerwca 1997 roku. Należą do nich m.in.: poszanowanie praw ludzkich skazanych, godne, sprawiedliwe i zindywidualizowane ich

⁶ L. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji E.H. Eriksona*, Toruń: Wydawnictwo WIT-GRAF, 1989, s. 61.

⁷ *Tożsamość człowieka*, A. Gałdowa (red.), Kraków: Wydawnictwo UJ, 2000.

⁸ W. Kubiak-Krzywicka, *Resocjalizacja...*, op. cit., s. 154.

⁹ Por. M. Kalinowski, *Etos pracy w resocjalizacji skazanych [w:] Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji*, J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), Lublin: TN KUL, 2005, s. 165-166.

traktowanie, ochrona społeczeństwa przed przestępczością, minimalizacja społecznych kosztów wykonywania kar. Z wartości tych Małgorzata Kuć formułuje cel wykonywania kary: umożliwienie skazanym powrotu do społeczeństwa, prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, co z kolei powinno przeciwdziałać powrotowi do przestępstwa. W „Uzasadnieniu” podkreśla się także potrzebę upodmiotowienia skazanych, ich zaplanowaną i w dużym stopniu zindywidualizowaną resocjalizację oraz oddziaływania terapeutyczne¹⁰.

W cytowanych wypowiedziach, zarówno autorytetu moralnego, jak i w przepisach prawnych, kładzie się nacisk na ponowną socjalizację jednostek, które w relacjach społecznych (z różnych przyczyn) wykazały objawy nieprzystosowania i społecznego wykołajenia. Działania resocjalizacyjne mają na celu doprowadzenie człowieka do stanu adekwatnego przystosowania się do norm życia społecznego, rozwinięcia cech umożliwiających uspołecznienie i współuczestniczenie w kulturze.

Terminem „resocjalizacja penitencjarna” określa się „ogół oddziaływań zamierzonych i zaprogramowanych na sprawcę przestępstwa odbywającego karę pozbawienia wolności, których celem jest uzyskanie u niego co najmniej poprawy jurydycznej, a zatem zabezpieczenie przed powrotem do przestępstwa. (...) proces ten jest oparty na diagnozie penitencjarnej (...) i ma charakter indywidualny, a składa się na niego wiele sposobów oddziaływań: nauczanie ogólne i zawodowe, pomoc w wykreowaniu określonych aspiracji i strategicznych celów życiowych, oddziaływanie przez pracę, oddziaływanie pracą kulturalno – oświatową i sportem, poddanie skazanych terapii (np. uzależnień), karanie dyscyplinarne i nagradzanie określonych zachowań, współdziałanie z rodzinami skazanych, poprawa lub rekonstrukcja interakcji z nimi, pomoc psychologiczna, treningi asertywności, treningi obniżające agresywność, relaksacja, praca socjalna i przygotowanie do wolności na krótko przed wyjściem, w tym skłanianie do podjęcia mediacji z ofiarą przestępstwa celem moralnego lub materialnego zadośćuczynienia”¹¹.

¹⁰ *Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze Sp z o.o, 1998, s. 525-526; cyt. za M. Kuć, *Pojęcie osobowości na gruncie przepisów kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku* [w:] *Osobowość...*, s. 33.

¹¹ H. Machel, *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski* (Stu-

Inicjatywa transformacji osobowościowej może wypływać zarówno ze strony zainteresowanej jednostki, jak i osób z najbliższego otoczenia lub organów kontroli społecznej (czasami dla zapoczątkowania tego procesu konieczny jest przymus instytucjonalny). Taka ingerencja wychowawcza określana jest mianem oddziaływań resocjalizacyjnych, a pomoc wychowawcza udzielana osobie o negatywnej tożsamości polega głównie na tworzeniu sytuacji i wytyczaniu zadań, które umożliwiłyby sposób definiowania siebie, własnej grupy odniesienia i identyfikacji swojego w niej udziału. Powodzenie takich działań występuje jednak wtedy, gdy osoba poddana działaniom resocjalizacyjnym sama uzna je za poprawne, zaakceptuje i uświadomi sobie wartość trudu samorozwoju¹².

Twórcza resocjalizacja, jak podkreśla Marek Konopczyński, w zasadniczy sposób różni się od klasycznie pojmowanej pedagogiki resocjalizacyjnej, ponieważ:

- określa resocjalizację jako proces rozwijania i kreowania potencjałów (w wymiarze tradycyjnym była to korektywna zmiana parametrów społecznych i osobowych);
- traktuje nieprzystosowanie społeczne jako problem wadliwie ukształtowanej tożsamości (w ujęciu tradycyjnym były to: wadliwe postawy, nieakceptowanie i nieprzestrzeganie norm społecznych, wadliwe role społeczne oraz patologiczne zachowania i cechy osobowościowe);
- za cel resocjalizacji uznaje wykreowanie nowych parametrów tożsamości wychowanków (w klasycznie pojmowanej pedagogice resocjalizacyjnej była to korektywna zmiana przekonań i preferencji aksjologicznych czy form reakcji, zachowań, postaw i ról społecznych);
- środkiem do osiągnięcia powyższego celu jest rozwój strukturalnych czynników i mechanizmów procesów twórczych (nie natomiast zamiana wadliwych form funkcjonowania na inne, społecznie akceptowane);
- metodą do osiągnięcia celu jest resocjalizowanie przez trenowaną autoprezentację wizualizowanych parametrów tożsamości¹³.

Prezentowana koncepcja stanowi próbę ukazania korelacji

dium penitencjarno – pedagogiczne), Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2006, s. 147.

¹² Por. *ibidem*, s. 154-156.

¹³ Por. M. Konopczyński, *Metody twórczej ...*, op. cit., s. 128-129.

występujących między twórczością, procesem resocjalizacji a ich wpływem na kształtowanie się nowych parametrów tożsamościowych jednostek o tożsamości negatywnej. Twórcza resocjalizacja czerpie przesłanki teoretyczne zarówno z teorii heurystycznych, dotyczących rozwoju twórczych metod oraz z licznych koncepcji kryminologicznych, socjologicznych, psychologicznych i pedagogicznych. Twórczą resocjalizację definiuje Marek Konopczyński jako „metodyczne poszukiwanie i rozwijanie potencjalności osób nieprzystosowanych społecznie. Jej metody mają za zadanie poszukiwanie i rozwijanie potencjałów tkwiących w tych osobach, kreowanie nowych kompetencji i umiejętności oraz stwarzanie perspektyw powstawania akceptowalnej kulturowo tożsamości indywidualnej i społecznej osób nieprzystosowanych”¹⁴. Metody stosowane w twórczej resocjalizacji uaktywniają potencjały rozwojowe osób nieprzystosowanych społecznie i kreują konkretne materialne i społeczne dzieła, będące efektami ich twórczości. Twórcza resocjalizacja pozwala na rozwój i wzmocnienie człowieka zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Człowiek zajmujący się plastyką, muzyką, sportem, teatrem i odnoszący na tym gruncie drobne nawet sukcesy inaczej zaczyna postrzegać siebie, a przede wszystkim dostrzega, iż jest łatwiej akceptowany przez innych, dlatego wzrasta poziom jego samooceny.

Obcowanie z elementami kultury i sztuki poszerza i pogłębia emocje człowieka, rozwija myślenie i wyobraźnię, przyczynia się do zminimalizowania niebezpieczeństwa kontynuacji zachowań patologicznych.

Twórcza resocjalizacja jest zatem dziedziną praktyczną, a jej metody „nastawione są na kreowanie nowych parametrów tożsamości oraz częściowe modyfikowanie już występujących”¹⁵.

Stosując metody twórczej resocjalizacji musimy odstąpić od stereotypu myślowego, który zakłada całkowite „wykolejenie” osób z tzw. marginesu społecznego i w związku z tym postrzeganie takich jednostek w kategoriach osób, które nie mają nic twórczego do zaoferowania.

Kulturotechnika w procesie resocjalizacji

W warunkach więziennej izolacji działalność kulturalna nabiera

¹⁴ Ibidem, s. 130.

¹⁵ Ibidem, s. 130.

szczególne znaczenia, nie tylko ze względu na korzyści instrumentalne (związane z wypełnieniem czasu wolnego oraz ograniczeniem wpływu podkultury na jednostkę pozbawioną wolności), lecz także związane z próbami kształtowania społecznie akceptowanej tożsamości (formowanie pozytywnych postaw, wzbogacanie osobowości, dążenie do ukazania opłacalności samorozwoju i samoedukacji). Człowiek pozbawiony wolności – jak podkreśla Marian Puszka¹⁶ – narażony jest na szereg negatywnych procesów: stygmatyzację, standaryzację, degradację czy depersonalizację. Kulturotechnika, stosowana jako metoda twórczej resocjalizacji, pozwala na ograniczenie tych negatywnych procesów. Pełni ona funkcje: kompensacyjną (pomaga odzyskać równowagę psychiczną), wychowawczą oraz samowychowawczą (sprzyja zmianie struktury osobowości człowieka), terapeutyczną (pozwala przezwyciężyć frustracje, depresje i konflikty wewnętrzne), poznawczą (wpływa na rozwój percepcji i wrażliwości) oraz refleksyjno – ekspresyjną (jako wyraz przeżyć wewnętrznych, uczuć i emocji).

Pojęcie kulturotechniki wprowadził do literatury pedagogicznej Czesław Czapów (1980) i definiuje je jako „operowanie kulturą dla osiągnięcia celów działalności resocjalizacyjnej”¹⁷. Powinna ona służyć, zgodnie z intencją ustawodawcy (art. 135 § 1 kkw), właściwej organizacji czasu wolnego więźniów. „Jej celem ma być ograniczenie negatywnych przejawów drugiego życia, przeciwdziałanie skutkom deprywacji sensoryczno-informacyjnej, zapewnienie higieny psychicznej oraz wzbudzanie zainteresowania nie tylko odbiorem kultury, ale również jej tworzeniem”¹⁸.

Kulturotechnika powinna sprzyjać zaspokojeniu jednej z podstawowych potrzeb człowieka – potrzeby odbierania bodźców ze świata zewnętrznego. Specyfika życia za murami wyklucza niemalże zaspokojenie tej potrzeby. Dotyczy to głównie skazanych, którzy nie podejmują pracy i nie dokształcają się. Monotonia życia i ograniczony dopływ bodźców wywołuje stan deprywacji sensorycznej, co prowadzi do zaburzeń typu: dezorientacja czasowa i przestrzenna, zaburzenia w logicznym

¹⁶ M. Puszka, *Oddziaływanie na skazanych przez kulturę* [w:] *Osobowość przestępcy ...*, s. 209.

¹⁷ Cyt. Za: M. Konopczyński, *Metody twórczej...*, op. cit., s. 158.

¹⁸ A. Szymanowska, *Więzienie i co dalej*, Warszawa: Żak, 2003, s. 217.

myśleniu, niepokój, tworzenie iluzji, halucynacje, aż po zaburzenia wegetatywne¹⁹.

Pojęcie kultury jest wieloznaczne. Dla wielu współczesnych badaczy termin ten nie ma charakteru wartościującego gdyż uważają, że każda ludzka zbiorowość posiada własną kulturę, natomiast inni twierdzą, że jest ona terminem wartościującym i odnosi się do jednostek czy grup, które wzniosły się powyżej poziomu prymitywizmu. Stąd tylko krok do rozróżnienia kultur „niskich” i „wysokich”²⁰.

Uczestniczenie w kulturze, zarówno tej wysokiej, jak i masowej, może mieć charakter konsumpcyjny (czytanie, oglądanie, słuchanie) lub też wytwarzania dóbr kultury. Aby zajęcia kulturalno-oświatowe, ustawowo zapewnione więźniom, nie miały charakteru wyłącznie konsumpcyjnego, powinny być zaplanowane i atrakcyjne, powinny być zindywidualizowane, pobudzać zainteresowania, zmuszać do aktywności i odbioru nie tylko kultury masowej, ale także kultury wyższej. Jest to szczególnie istotne w dobie tzw. *kultury instant* (z natychmiastowym efektem), mającej ogromny wpływ na tożsamość współczesnej młodzieży. „Kultura ta jest upozorowana – nieprawdziwa, ale daje chwilowe złudzenie uczestnictwa w życiu prawdziwym.(...) Otwiera wirtualne światy, w których ma się dostęp do sławy, bogactwa, seksu, władzy, jako alternatywę szarego, nudnego życia w blokowisku lub wsi zabitej deskami.(...) Wielowymiarowa twórcza resocjalizacja uwzględnia możliwie wszystkie parametry istnienia i funkcjonowania wychowanka jako tworu biologicznego, osobowościowego, duchowego, członka zbiorowości i uczestnika kultury”²¹. Według Mariana Puszki realizacja celów kary pozbawienia wolności poprzez kulturę zakłada spełnienie wielu metodologicznych postulatów, m.in.:

- powinna to być racjonalna, metodyczna działalność z określeniem jej celów i metod;
- osoby poddane tym oddziaływaniom należy odpowiednio zdiagnozować, co pozwoli na dobór adekwatnych do potrzeb metod działania i treści kulturalnych;

¹⁹ Ibidem, s. 215.

²⁰ Por. ibidem, s. 216.

²¹ M. Konopczyński, *Metody twórczej ...*, op. cit., s. 25.

- treści kulturalne powinny być nośnikami wartości w pełni pożądaných w kształtowaniu pozytywnych postaw ludzkich, cech charakteru, rysów osobowości;
- skazanym stworzyć należy takie warunki udziału w kulturze i jej tworzeniu, by udział ten był w pełni satysfakcjonujący i dobrowolny;
- w oddziaływaniach przez kulturę w większym stopniu powinno się wykorzystywać jej walory terapeutyczne²².

Według art. 135 § 1 kkw w zakładach karnych organizuje się zajęcia kulturalno-oświatowe, wychowania fizycznego i sportowe oraz pobudza aktywność społeczną skazanych w celu stworzenia warunków odpowiedniego spędzenia czasu wolnego. Z uwagi na przeludnienie zakładów karnych – na co wskazuje Aleksandra Szymanowska²³ – wiele świetlic, w których prowadzono dotychczas takie zajęcia, uległo likwidacji, a skazani mogą spędzać czas wolny, zadowalając się czytaniem książek i prasy oraz oglądaniem telewizji (dostęp do tych źródeł kultury zapewnia zapis art. 135 § 2 kkw). Zgodnie z art. 136 § 1 kkw skazanym można zezwolić na tworzenie zespołów w celu prowadzenia działalności kulturalnej, oświatowej, społecznej i sportowej, jak również na nawiązywanie kontaktów oraz współdziałanie z odpowiednimi organizacjami i instytucjami. Kodeks karny wykonawczy przewiduje również możliwość udzielania zezwoleń na opuszczenie zakładu karnego w związku z działalnością kulturalno-oświatową i sportową. Zapis ten dotyczy jednak tylko skazanych odbywających karę w zakładach typu półotwartego (art. 91 p. 4 kkw) i otwartego (art. 92 p. 4 i 5 kkw). Skazanym odbywającym karę w zakładzie typu zamkniętego zajęcia tego typu organizuje się w obrębie zakładu karnego (art. 90 p. 3 kkw).

Cytowany już Marek Konopczyński podkreśla, iż metody stosowane w twórczej resocjalizacji powinny stymulować i rozwijać te składniki procesów twórczych, które decydują o możliwościach readaptacyjnych człowieka. Metody te powinny uaktywniać talenty i możliwości jednostek nieprzystosowanych społecznie. Twórcza resocjalizacja operuje szeregiem technik metodycznych, określaných także jako techniki oddziaływań. Marek Konopczyński dzieli je na trzy zasadnicze grupy:

²² M. Puszka, *Oddziaływanie na skazanych przez kulturę a realizacja celów wykonywania kary pozbawienia wolności* [w:] *Osobowość przestępcy...*, s. 212.

²³ A. Szymanowska, *Więzienie...*, op. cit., s. 215-216.

1. metodyczne techniki rozwijające – wpływają bezpośrednio lub pośrednio na rozwój poszczególnych struktur procesu, a więc: emocji, motywacji, percepcji, myślenia i wyobraźni. Techniki rozwijające stanowią podstawę do wprowadzania dalszych procedur wychowania resocjalizacyjnego;
2. metodyczne techniki utrwalające – mają ugruntować i urealniać stadia rozwoju struktur procesu twórczego w płaszczyźnie wewnętrznej (polegającej na zakodowaniu i zapamiętaniu) oraz w płaszczyźnie zewnętrznej (polega na ochronie i zachowaniu wytworu działań twórczych);
3. metodyczne techniki adaptujące – mają doprowadzić do wewnętrznej samoakceptacji przez osoby nieprzystosowane społecznie ich nowej tożsamości oraz zaakceptowania tej tożsamości przez osoby z najbliższego kręgu społecznego²⁴.

Te trzy zasadnicze grupy technik metodycznych zawierają techniki operacyjne, które są zbiorem konkretnych form oddziaływań rozumianych jako „skonkretyzowane zabiegi osób kierujących działaniami metodycznymi, polegające na przydzielaniu wychowankom pracy w postaci zadań i ról oraz sprawdzaniu i ocenianiu ich efektów²⁵.”

Sztuka jako metoda wspomagająca proces resocjalizacji

Sztuka nie jest obszarem jednorodnym, na jej złożoność wpływa bowiem specyfika zjawisk, podejmowanych działań i zastosowanych środków wyrazu. W plastyce składają się nań struktury artystyczne tworzące warstwy: przedmiotową, podmiotową i wizualną²⁶. Terapeutyczna rola sztuki związana jest przede wszystkim z jej wymiarem podmiotowym, narzucającym konieczność analizy dzieła poprzez zawarte w nim treści i wartości aksjologiczne.

Pomijając arystotelesowską koncepcję *katharsis*, traktującą sztukę jako przyczynek do moralnego oczyszczenia, terapeutycznego znaczenia

²⁴ Ibidem, s. 190-193.

²⁵ Ibidem, s. 193.

²⁶ R. Ingarden, *Przeżycie dzieła, wartość*, Kraków 1966; cyt. za: J. Florczykiewicz, *Sztuka w resocjalizacji – terapeutyczne aspekty twórczości plastycznej* [w:] *Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne*, A. Jaworska (red.), Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2009, s. 272.

sztuki dopatrujemy się wspólnie w perspektywie psychoanalitycznej, behawioralnej i poznawczej.

„Dzięki swojej specyfice sztuka umożliwia zmniejszenie lęku poprzez uruchomienie mechanizmów obronnych, głównie symbolizacji, sublimacji i kompensacji. W myśl poglądów Freuda – czytamy w artykule Janiny Florczykiewicz²⁷ – treści zepchnięte w podświadomość są odczuwane jako stan niezaspokożenia (...), niepokoju czy apatii i przejawiają się w postaci nerwic. Kreaacja artystyczna daje możliwość ich ekspresji w społecznie akceptowany sposób, poprzez symboliczną rejestrację w dziele”. Cytowana autorka zwraca także uwagę na „gratyfikacyjną wartość sztuki”, która umożliwia kompensację satysfakcji płynącej z popełniania czynów społecznie nieakceptowanych poprzez twórczość artystyczną. Takie ujęcie wpisuje się w perspektywę behawioralną, w której proces twórczy, jak i powstałe dzieło traktowane są w kategoriach nagrody. Kreując, jednostka doświadcza siebie jako twórcy, to z kolei prowadzi do afirmacji i rewizji negatywnych sądów na temat swojej osoby²⁸. Jednostki nieprzystosowane społecznie często mają poczucie niższej wartości, stąd też pozytywne sądy waloryzacyjne na temat własnej osoby mają duże znaczenie dla resocjalizacyjnej skuteczności: „(...) pozytywne oceny stworzonego dzieła oraz aprobata dla twórczości wyrażona przez otoczenie, stanowi informację zwrotną o społecznym odbiorze – jednostka jest postrzegana już nie jako przestępca, wyrzutek społeczny, lecz jako twórca, artysta, ktoś, kogo się podziwia. Wszystko to sprawia, że aktywność artystyczna stanowi społecznie akceptowaną alternatywę, konkurencyjną dla zachowań niepożądanych”²⁹.

Zastosowanie plastyki w twórczej resocjalizacji ma za zadanie rozwijać i utrwalać wyobraźnię twórczą i wizualizację oraz percepcję allocentryczną. M. Konopczyński przypisuje jej następujące cele:

- eksplorację konfliktowych treści przeżyć lub nieujawnionych informacji o stosunku do siebie czy otoczenia,

²⁷ J. Florczykiewicz, *Sztuka w resocjalizacji – terapeutyczne aspekty twórczości plastycznej* [w:] *Resocjalizacja. Zagadnienia prawne...*, op. cit., s. 273.

²⁸ Ibidem, s. 274.

²⁹ Ibidem, s. 278.

- ukazanie reakcji w ważnych sytuacjach,
- poznanie reakcji i przeżyć w kontaktach z ludźmi,
- uświadomienie sobie własnych potrzeb i planów,
- odreagowanie silnych emocji,
- eksplorację i rozładowanie napięć w grupie,
- funkcję diagnostyczną dla wychowawców,
- rozwijanie strukturalnych czynników procesu wyobraźni oraz kształtowanie przestrzeni wyobraźniowej,
- rozwijanie strukturalnych czynników procesów emocjonalnych, myślenia metaforycznego, analogii, pamięci i percepcji³⁰.

W plastyce środkiem wyrazu są jakości wizualne: barwa, faktura, linia, walor, układy kompozycyjne, przybierające postać kodów ikonicznych. Treści zamierzone przez artystę zostają zakodowane w strukturze dzieła, gdzie stają się odrębnym bytem. Możliwość kodowania pozwala na odtworzenie treści urazowych oraz – poprzez twórczą ekspresję – zdystansowanie się do nich i ich poznawczą weryfikację. Kreacja wyzwala także pozytywne mocje, co staje się źródłem, tak pożądanego w twórczej resocjalizacji, „dobrostanu psychicznego”³¹.

„Empiryczne potwierdzenie readaptacyjnej wartości sztuki stanowią m.in. badania A. Jaworskiej, które ujawniły, że więźniowie-twórcy w większym stopniu – w porównaniu do osadzonych niezajmujących się twórczością – preferują wartości uznawane przez społeczeństwo, takie jak: mądrość, piękno, uznanie społeczne, równowaga wewnętrzna, co sprzyja refleksyjności, skłonności do wglądu w siebie oraz ujawnia dążenie do aprobaty społecznej”³².

Należy także podkreślić, iż kreacja w warunkach więziennych mobilizuje jednostkę do działania, osłabia poczucie izolacji społecznej, pustki, apatii i zniechęcenia, ma więc dodatni wpływ na osobowość ludzką.

Warto także zauważyć, iż osadzonych należy nie tylko wdrażać do odbioru kultury i jej tworzenia, ale zadbać o wytworzenie podstaw kultury, a więc uczyć właściwych zachowań i akceptacji drugiego człowieka

³⁰ Por. *ibidem*, s. 266.

³¹ *Ibidem*, s. 280.

³² *Ibidem*, s. 282-283.

– czegoś, czego zabrakło w procesie rozwojowym, a co ukształtowało jednostkę asocjalną.

Uczestniczenie w kulturze, choć z góry zaplanowane na realizację potrzeb więźnia, powinno mieć charakter zindywidualizowany, polegający na dobrowolności uczestniczenia w proponowanych zajęciach. Jak podkreśla Ryszard Maleszyk, należy zachęcać więźnia „do dobrowolnego i osobistego wysiłku twórczego, autoprezentacji oraz zaangażowania własnej energii. W praktyce okazuje się bowiem, że takie aktywne rozwiązania przynoszą zaskakująco dobre rezultaty”³³.

Prowadząc badania terenowe, miałam okazję przekonać się, że wielu więźniów przejawia talenty, o jakie ludzie na wolności nie podejrzewaliby ich nawet, talenty, które odpowiednio wydobyte i zauważone, mogłyby pełnić funkcję socjoterapeutyczną. Mile zaskoczona byłam życzliwością niektórych więźniów, którzy koniecznie chcieli obdarować mnie swoimi dziełami artystycznymi w postaci portretów, rysunków, projektów okładek książki, serwetek, wycinanek z papieru, uszytej ze skrawków materiału lalki (prace wykonywane zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety). Chęć podzielenia się „z kimś z zewnątrz” swymi umiejętnościami uważam za pierwszy szczebel na drabinie mogącej prowadzić do resocjalizacji, gdyż odstania niezanimają jeszcze potrzebę społecznej aprobaty i potrzebę uznania, ale krąg odbiorców niestety jest bardzo wąski. Należy też zwrócić uwagę na fakt, iż skazani często wstydzą się ujawniania efektów swej twórczości nawet przed własną rodziną. Odbudowa lub podtrzymanie kontaktu z rodziną dzięki takiej twórczej resocjalizacji stanowi ważny czynnik umożliwiający powrót do „normalności”.

Z kolei odwiedzając placówki penitencjarne w Szwajcarii i Niemczech niejednokrotnie miałam okazję zaobserwować, że więźniowie sprzedają swoje wytwory artystyczne drogą internetową za symboliczną kwotę 1 euro. Nikogo nie trzeba przekonywać o psychologicznym oddziaływaniu takiej formy promowania twórczości skazanych, dlatego uważam, że najwyższy czas na zmiany w naszym systemie resocjalizacji.

³³ R. Maleszyk, *Wpływ aktywnych form oddziaływania penitencjarnego na zmiany postaw skazanych przebywających w Areszcie Śledczym w Krasnymstawie w latach 1994–2004*, [w:] *Osobowość przestępcy ...*, op. cit., s. 216.

Bibliografia

Florczykiewicz J., *Sztuka w resocjalizacji – terapeutyczne aspekty twórczości plastycznej*. [W:] *Resocjalizacja. Zagadnienia prawne, społeczne i metodyczne*, A. Jaworska (red.), Kraków 2009.

J. Florczykiewicz, E. Józefowski, *Arteterapia w edukacji i resocjalizacji*, Siedlce 2011.

Hurrelmann K., *Struktura społeczna a rozwój osobowości*, Poznań 1994.

Ingarden R., *Przeżycie dzieło, wartość*, Kraków 1966.

Kalinowski M., *Etos pracy w resocjalizacji skazanych*. [W:] *Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji*, J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), Lublin 2005.

Konopczyński M., *Metody twórczej resocjalizacji. Teoria i praktyka wychowawcza*, Warszawa 2008.

Kuć M., *Pojęcie osobowości na gruncie przepisów kodeksu karnego wykonawczego z 1997 roku*. [W:] *Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji*, J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), Lublin 2005.

Machel H., *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski (Studium penitencjarno-pedagogiczne)*, Kraków 2006.

Przemoc w zachowaniu się dzieci i młodzieży. Przyczyny, mechanizmy, profilaktyka, L. Kataryńczuk-Mania, J. Herberger (red.), Głogów 2008.

Puzska M., *Oddziaływanie na skazanych przez kulturę*. [W:] *Osobowość przestępcy a proces resocjalizacji*, J. Świtka, M. Kuć, I. Niewiadomska (red.), Lublin 2005.

Sztuka w kontekście oddziaływania na człowieka, Kataryńczuk-Mania L., Karcz J. (red.), Zielona Góra, 2006.

Szymanowska A., *Więzienie i co dalej*, Warszawa 2003.

Tożsamość człowieka, A. Gałdowa (red.), Kraków 2000.

Witkowski L., *Rozwój i tożsamość w cyklu życia. Studium koncepcji E.H. Eriksona*, Toruń 1989

Streszczenie

Osoby nieprzystosowane społecznie, które mają trudności zarówno z tworzeniem, jak i realizowaniem i wypełnianiem nowymi treściami tożsamościowymi ról stawianych przez społeczeństwo, posiadają zubożałe, nieakceptowane społecznie, fragmentaryczne osobowości. Posiadanie tzw. tożsamości negatywnej oznacza, że człowiek stale tworzy własną tożsamość i nigdy nie jest ona ustalona raz na zawsze. Pozbawienie wolności człowieka o tożsamości negatywnej ma sens tylko wówczas, kiedy służy odnowie człowieka, zmusza go do zastanowienia się nad własnym postępowaniem i odmianą życia oraz włączeniem na nowo w życie spo-

leczeństwa. Służy temu zwłaszcza twórcza resocjalizacja rozumiana jako odnajdywanie i rozwijanie ukrytych potencjałów osób nieprzystosowanych społecznie. W warunkach więziennej izolacji kulturotechnika nabiera szczególnego znaczenia, nie tylko ze względu na korzyści instrumentalne (związane z wypełnieniem czasu wolnego oraz ograniczeniem wpływu podkultury na jednostkę pozbawioną wolności), lecz także związane z próbami kształtowania społecznie akceptowanej tożsamości. W obszar ten wpisuje się szeroko rozumiana sztuka. Jej readaptacyjna wartość opiera się na tym, że mobilizuje jednostkę do działania, osłabia poczucie izolacji społecznej, pustki, apatii i zniechęcenia, ma więc dodatni wpływ na osobowość ludzką. Kreacja wyzwala bowiem pozytywne emocje będące źródłem pożądanego w twórczej resocjalizacji „dobrostanu psychicznego” służącego oddziaływaniom korekcyjno-terapeutycznym.

Słowa kluczowe: tożsamość negatywna, twórcza resocjalizacja, kulturotechnika, readaptacja

Abstract

Socially maladjusted people, who have difficulties in creating, fulfilling and filling the roles determined by the society with new identity content, have impoverished, socially unaccepted, and fragmentary personalities. Having such a so-called negative identity means that the person constantly creates their own personality and it is never set permanently. Depriving a person of their negative identity is only meaningful when it serves to rehabilitate them, by making them reconsider their own behavior as well as changing their lives and becoming engaged once again with and in society. With the above in mind, creative rehabilitation is understood as finding and developing hidden potential in people socially maladjusted. Cultural education in prison isolation comes with a particular meaning not only because of the instrumental benefits (that is filling the prisoners' free time and limiting the influence of a subculture on a person who has been deprived of their freedom), but also because of the benefits associated with the attempts to create a socially accepted and acceptable identity. The concept of 'cultural education' considers the widely-understood arts. It's value as a tool for helping people reintegrate into society is based on the fact that it motivates the person to act, and weakens feelings of social isolation, emptiness, apathy and discouragement. This is most likely to be achieved by triggering positive emotions, which aids the corrective and therapeutic interactions. In conclusion, the use of the method should have a positive influence on certain personality types and, therefore, it should assist in the reintegration of people into society.

Keywords: the negative identity, creative rehabilitation, cultural education, readaptation